

**Protokół**  
**ze spotkania w Urzędzie Miejskim w Kałuszynie w dniu 3 marca 2015 r.**  
**podsumowującego wyniki badań archeologicznych na targowisku w**  
**Kałuszynie**

Obecni na spotkaniu według załączonej listy obecności.

Spotkaniu przewodniczył P. Marian Soszyński - Burmistrz Kałuszyna.

**Temat spotkania:**

**Omówienie i podsumowanie wyników badań archeologicznych przeprowadzonych przez p. Andrzeja Jankowskiego na targowisku w Kałuszynie.**

**Pan Marian Soszyński – Burmistrz Kałuszyna** – po przywitaniu obecnych na spotkaniu, w skrócie przedstawił działania związane z przebudową targowiska w Kałuszynie przy ul. Chopina. Poinformował, że w marcu 2013 roku przygotowana została dokumentacja przebudowy targowiska w Kałuszynie przy ul. Chopina. W ramach programu "Mój Rynek" Gmina Kałuszyn otrzymała środki z programu unijnego na przebudowę targowiska. W marcu 2014 roku rozpoczęta została przebudowa. Projekt architektoniczny obejmował nie tylko sprawy funkcjonalne ale także wygląd estetyczny targowicy. Projekt pierwotnie nie zakładał przeniesienia krzyża metalowego zamocowanego na granitowej podstawie na betonowym fundamencie, na podstawie którego zamocowana była metalowa tablica z napisem „Krzyż upamiętniający powstańcze walki z lat 1863 – 1865 Mieszkańcy”, usytuowanego w terenie zadaszeń nad stanowiskami handlowymi. W trakcie rozpoczęcia prac, po wytyczeniu geodezyjnym w terenie i po przekonsultowaniu z projektantem, uznano, że pozostawienie Krzyża w dotychczasowym miejscu, będzie niewłaściwe i zaproponowano jego przeniesienie ok. 10 m od obecnego miejsca usytuowania, w bezpośrednie sąsiedztwo ulicy Chopina wraz z wydzieleniem części wokół niego. Takie usadowienie miało na celu jego wyeksponowanie, zarówno dla mieszkańców Miasta i Gminy Kałuszyn, jak i dla osób przyjezdnych. Jego dotychczasowe usytuowanie powodowało, że był on słabo widoczny, jak również był on profanowany w związku z tym, że znajdował się on pośrodku targowiska miejskiego, co wiązało się min. z zaśmiecaniem jego samego, jak i terenu wokół, śmieciami, pozostawianymi po zakończonym targu. Nowe usytuowanie wraz z infrastrukturą wokół pomnika, stworzyło także lepsze możliwości związane z organizacją uroczystości patriotycznych przy pomniku, w postaci min. składania kwiatów, zapalaniu zniczy.

Pomysł przeniesienia krzyża uzyskał akceptację proboszcza miejscowej parafii i radnych Rady Miejskiej w Kałuszynie oraz został uzgodniony z Mazowieckim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków Delegatura w Siedlcach.

Na tej podstawie Gmina Kałuszyn uzyskała zmianę pozwolenia na przebudowę wydaną przez Starostę Mińskiego, w części dotyczącej zmiany miejsca usytuowania Krzyża. W międzyczasie do Urzędu Miejskiego w Kałuszynie docierały sygnały od P. Pawła Goźlińskiego, iż w miejscu gdzie znajduje się Krzyż znajduje się mogiła Powstańców Styczniowych. Nie potrafił jednak wskazać dokumentów historycznych na powyższą tezę.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Kałuszyn istnieje zapis, że Krzyż na targowicy jest w miejscu powstańczej mogiły. Zapis ten powtarzany był przy kolejnych opracowaniach planu zagospodarowania przestrzennego bez potwierdzenia tego zapisu dokumentami historycznymi. Brak jest natomiast jego wskazania w gminnej ewidencji zabytków, jak również w ewidencji prowadzonej przez Wojewodę Mazowieckiego i Radę Pamięci Walk i Męczeństwa.

Jedyny przekaz, że jest to mogiła Powstańców Styczniowych, stanowi relacja Pana Henryka Langiewicza spisana w 1981 r. przez P. Andrzeja Wociała i opublikowana w Roczniku Kałuszyńskim z 2001 r.

Po dokonaniu rozeznania, nic nie wskazywało na to, że w miejscu Krzyża na targowicy w Kałuszynie pochowani byli Powstańcy Styczniowi oraz, że w ogóle mogą znajdować się tam jakieś szczątki. W roku 1995 na targowisku były prowadzone prace budowlane przy jego przebudowie, zawierające w sobie min. budowę istniejącego do dnia dzisiejszego pawilonu handlowego. Prace te prowadzone były bez ich zgłoszenia do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i bez uzyskania jego uzgodnienia.

Pomimo tego, że Gmina Kałuszyn przenosząc tylko elementy składowe części nadziemnej krzyża nie wykonywałaby prac ziemnych które naruszyłyby grunt w miejscu dotychczasowej lokalizacji, w związku z informacją P. Pawła Goźlińskiego, wystąpiła do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Delegatura w Siedlcach o udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie badań metodą nieinwazyjną (georadarową) w miejscu usytuowania krzyża, a w przypadku wyniku pozytywnego, przeprowadzeniu badań archeologicznych. Badania georadarowe zostały przeprowadzone przez ekipę Pana Adama Sikorskiego z Lublina i wykazały istnienie wkopów wokół krzyża, mogące świadczyć o istnieniu w tym miejscu jam grobowych.

W związku z powyższym, wystąpiono do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Delegatura w Siedlcach o wyrażenie zgody na przeprowadzenie badań archeologicznych oraz przeniesienie Krzyża, celem wykonania badań w miejscu, na którym znajdował się Krzyż. Następnie dokonano przeniesienia Krzyża. W międzyczasie, nieliczna grupa mieszkańców zarzucała, że Burmistrz swoim działaniem zbeczczył Krzyż i szczątki ludzkie. W sprawie tej kierowali zgłoszenia o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim, które zostały przez Prokuraturę oddalone z uwagi nie stwierdzenie przez nią popełnienia czynu zabronionego. Również decyzja Starosty Mińskiego zezwalająca na przeniesienie krzyża była zaskarżana,

najpierw do Wojewody Mazowieckiego, a po utrzymaniu przez niego w mocy decyzji Starosty Mińskiego – do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który to Sąd na posiedzeniu w dniu 17.02.2015 r. wniesioną skargę w całości oddalił.

Na zakończenie swojej wypowiedzi Pan Burmistrz oświadczył, że wszystkie wymagane prawem procedury związane z przeniesieniem Krzyża i pracami archeologicznymi zostały zachowane, co potwierdziły w/w rozstrzygnięcia właściwych organów.

**Pan archeolog Andrzej Jankowski** - wykonawca prac archeologicznych na targowisku przedstawił i szczegółowo omówił wyniki badań. Przedstawił także prezentację multimedialną z prowadzonych prac archeologicznych. Podał, że w wykopach na targowicy w Kałuszynie odkryto szczątki 37 osób. Wszystkie ustalenia i analizy wskazują, że są to szczątki żołnierzy francuskich i rosyjskich z okresu napoleońskiego. Ponadto, należy wykluczyć, że są to szczątki Powstańców Styczniowych, czy Listopadowych.

**Pani antropolog dr Hanna Mańkowska-Pliszka** - wykonawca badań antropologicznych wydobytych szczątków ludzkich, przedstawiła wyniki swoich prac. Stwierdziła, że szczątki w przeważającej większości należą do osób młodych, z niedożywieniem podczas okresów rozwojowych, ze zmianami przeciążeniowymi. Może to być argumentem na to, że mamy do czynienia z żołnierzami. W kilku przypadkach na kościach długich kończyn oraz czaszki występowały wyraźne ślady po cięciu zadany narzędziem ostrym, co świadczyć może o tym, że mamy do czynienia z osobami, które zginęły w walce. Ponadto, pobrano zęby do badań genetycznych w celu określenia min. przynależności etnicznej na podstawie haplogrupy.

Następnie obecni rozpoczęli dyskusję.

**Pan dr Tadeusz Krawczak** - Dyrektor Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zwrócił uwagę, że skoro są to szczątki żołnierzy francuskich i rosyjskich z okresu napoleońskiego, muszą pochodzić z roku 1813 tj. z roku odwrotu Napoleona z wyprawy na Rosję. Nie mogą one być z roku 1807 lub 1812, ponieważ w tych latach wojska napoleońskie nie przemieszczały się przez tę część Polski.

**Pan Jakub Wrzosek** - przedstawiciel Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie, omówił znalezione podczas badań artefakty, ze szczególnym uwzględnieniem znalezionych guzików oraz części wyposażenia wojskowego. Wśród guzików mundurowych wydzielić można dwie grupy. Pierwsza to egzemplarze używane przez armię francuską, a druga przez armię rosyjską. Część guzików posiada nawet inskrypcje pułkowe francuskich pułków piechoty

liniowej. Są to pułki: 36-ty, 54-ty i 57-my. Tego rodzaju guziki stanowią typowe zapięcia używane przez armię francuską w latach 1803-1814. Zgodnie z dokumentacją historyczną bataliony tych pułków brały udział w wyprawie moskiewskiej i przebywały na ziemiach polskich. Druga grupa guzików, to guziki armii rosyjskiej. W okresie wojen napoleońskich guziki armii rosyjskiej były płaskie i gładkie oraz wykonywane z mosiądzu. Identyczne guziki pozyskano podczas badań pola bitwy pod Pułtuskiem stoczonej w 1806 roku. Guziki rosyjskie nie mają inskrypcji cyfrowej pułku, ponieważ, w armii carskiej umieszczanie numeru pułku na guzikach munduru rozpoczęło się 1829 r. Oprócz guzików, przy szczątkach odnaleziono części wyposażenia wojskowego w postaci 2 klamer ze stopu miedzi, klamerkę żelazną oraz fragment skórzanego zapięcia. Części klamer mogą być pozostałością zapięcia stosowanego przy pasku łączącym szelki rosyjskiego tornistra wzór 1808. Żelazna klamerka mogła natomiast być przymocowana do pasków spinających jego klapy. Zapięcie wykonane ze skóry może być elementem francuskiej ładownicy. By zapobiec jej przesuwaniu się podczas marszu czy biegu zaopatrzone ją w specjalny pasek, który przypinało się do guzika kurtki. Podczas badań wydobyto także ołowiany pocisk do broni strzeleckiej. Na podstawie jego parametrów można założyć, że mamy do czynienia z pociskiem używanym przez wojska francuskie, które w okresie wojen napoleońskich stosowały mniejszy kaliber broni niż armia rosyjska. Wśród wydobytych artefaktów, brak jest takich, które można jednoznacznie datować na drugą połowę XIX stulecia. Na zakończenie należy zwrócić uwagę, że odkryte mogiły nie przecinają się, co świadczy o tym, że musiały być wykopane w mniej więcej tym samym czasie – gdy kopano następną mogiłę widoczne były wcześniejsze.

**Pan dr Emil Noiński** - historyk, stwierdził, że aby relacja była wiarygodna co do osoby ją składającej, winna być ona zarejestrowana na jakimś nośniku np. kasecie magnetofonowej lub filmowej, albo być w formie pisemnej z własnoręcznym podpisem osoby ją składającej. Brak jest informacji, aby relacja Pana Langiewicza posiadała te przymioty.

**Pani Halina Lipke** - Radca Wojewody w Wydziale Polityki Społecznej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, wskazała, że badania należy uznać za w pełni wiarygodne oraz w związku z tym, że wydobyte szczątki należą do żołnierzy francuskich i rosyjskich, zasadnym byłoby zawiadomienie o odkrycie ambasad tychże państw.

Zebrani przyjęli przedstawione wyniki przeprowadzonych badań na terenie targowiska w Kałuszynie. Po omówieniu wniosków z badań i wypowiedziach osób biorących udział w spotkaniu, jednogłośnie uznano, że wydobyte szczątki należą do żołnierzy francuskich i rosyjskich z okresu napoleońskiego.

**Pan Adam Siwek** - Naczelnik Wydziału Krajowego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie, oświadczył, że Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wystąpi oficjalnie do tychże ambasad dwukrotnie, najpierw z informacją o odkryciu, a następnie z przekazaniem treści napisów na tablicy nagrobnej oraz z zaproszeniem do udziału w pogrzebie po ustaleniu jego terminu.

**Pani Halina Lipke** - Radca Wojewody w Wydziale Polityki Społecznej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, stwierdziła, że miejsce pochówku wydobytych szczątków winno być wskazane przez Burmistrza Kałuszyna i proboszcza miejscowej parafii, jako zarządcy i administratora cmentarza. Będzie to grób wojenny wpisany do rejestru prowadzonego przez Wojewodę. Poprosiła, aby po dokonaniu wyboru miejsca, Burmistrz Kałuszyna powiadomił o tym Ją oraz Pana Siwka z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa

Wszyscy zebrani zgodnie i jednomyślnie przyjęli, że wydobyte szczątki należy pochować na miejscowym cmentarzu parafialnym w Kałuszynie, w odrębnej mogile, poza mogiłami żołnierzy polskich z września 1939 r. i Dzieci Zamojszczyzny, w miejscu uzgodnionym przez Burmistrza Kałuszyna z proboszczem miejscowej parafii.

**Pan Adam Siwek** - Naczelnik Wydziału Krajowego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie, zaproponował, aby forma pomnika na mogile nawiązywała do epoki z której szczątki pochodzą. Nie powinien to być jakiś zwykły głaz, ale coś bardziej artystycznego, a zapewne w związku z tym bardziej kosztownego. W związku z faktem, że budżet Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa na rok 2015, podobnie zresztą jak i budżet Wojewody na takie działania, jest już zamknięty, i nie będzie w tym roku środków na pomnik, zaproponował, aby obecnie szczątki pochować na cmentarzu i umieścić na mogile drewniany krzyż z tymczasową tablicą, a w przyszłym roku po zabezpieczeniu środków w budżetach na 2016 r. postawić na mogile pamiątkowy pomnik, w formie nawiązujący do epoki napoleońskiej.

Powyższy wniosek został przyjęty jednogłośnie przez wszystkich zebranych.

**Pan Jakub Wrzosek** - przedstawiciel Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie, zwrócił uwagę, że w związku z faktem, że część pochowanych osób było wyznania prawosławnego, bo byli to Rosjanie, a ponadto przy szczątkach znaleziono metalową ikonkę prawosławną przeznaczoną do noszenia na szyi i fragment krzyżyka prawosławnego, zasadnym byłoby, aby w

uroczystości pogrzebowej wziął udział duchowny obrządku prawosławnego. Na mogile, oprócz krzyża katolickiego można umieścić krzyż prawosławny. Być może właściwym byłoby, aby napisy były w trzech językach – polskim, francuskim i rosyjskim. oraz aby na pomniku wymienione były numery pułków francuskich do których przypisani byli żołnierze francuscy, tj. 36, 54 i 57.

**Pan Antoni Oleksicki** - Zastępca Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie, zaproponował, aby w uzgodnieniu z Panem archeologiem Jankowskim, dla miejsca w którym prowadzone były prace archeologiczne oraz terenu wokół niego została założona tzw. karta stanowiska archeologicznego. Teren ten podlegałby wtedy ochronie konserwatorskiej. Po jej ustanowieniu, w przyszłości wszelkie inwestycje na terenie objętym tą formą ochrony, podlegałyby ściślemu uzgodnieniu i nadzorowi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Powyższy wniosek został przyjęty jednogłośnie przez wszystkich zebranych.

Ponadto, w związku z postanowieniem o ustanowieniu w/w ochrony konserwatorskiej, obecni postanowili o zakończeniu prac archeologicznych na terenie targowiska w Kałuszynie, na obecnie istniejącym etapie.

**Pan Marian Soszyński – Burmistrz Kałuszyna**, zaproponował, aby wydobyte podczas prowadzonych badań artefakty, zostały przekazane do Izby Pamięci w Gimnazjum Publicznym w Kałuszynie, jako do miejsca będącego quasi - muzeum kałuszyńskim. Uzasadnieniem do tego jest również fakt, wydobywania ich w Kałuszynie, więc tu powinny one pozostać do ekspozycji.

**Pani Maria Bartosiak** - Dyrektor Gimnazjum Publicznego w Kałuszynie, poparła w całości wniosek Pana Burmistrza Kałuszyna, przedstawiając działalność Izby Pamięci, w tym będące w jej posiadaniu zbiory.

Powyższy wniosek został przyjęty jednogłośnie przez wszystkich zebranych.

**Pan Antoni Oleksicki** - Zastępca Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie, oświadczył, że po otrzymaniu formalnego wniosku w tej sprawie, zostanie wydana formalnie decyzja administracyjna zobowiązująca archeologa do przekazania wydobytych artefaktów do Izby Pamięci w Gimnazjum Publicznym w Kałuszynie.

**Pan Marian Soszyński – Burmistrz Kałuszyna**, jeszcze raz podziękował wszystkim obecnym za przybycie, a następnie zakończył spotkanie.

### **Przyjęte ustalenia i wnioski końcowe:**

Po przedstawieniu przebiegu i wyników prac archeologicznych na targowisku w Kałuszynie przez Pana archeologa Andrzeja Jankowskiego, w wyniku przeprowadzonej dyskusji, obecni na spotkaniu jednogłośnie przyjęli następujące ustalenia i wnioski końcowe:

1. Wydobyte podczas badań archeologicznych szczątki ludzkie należą do żołnierzy francuskich i rosyjskich z okresu napoleońskiego.
2. W związku z tym, że wydobyte szczątki należą do żołnierzy francuskich i rosyjskich, Rada Pamięci Ochrony Walk i Męczeństwa zawiadomi o odkryciu ambasady tychże państw.
3. Wydobyte szczątki należy pochować na miejscowym cmentarzu parafialnym w Kałuszynie, w odrębnej mogile, poza mogiłami żołnierzy polskich z września 1939 r. i Dzieci Zamojszczyzny, w miejscu wskazanym przez Burmistrza Kałuszyna i proboszcza miejscowej parafii.
4. Obecnie, miejsce mogiły zostanie upamiętnione drewnianymi krzyżami - rzymskokatolickim i prawosławnym, z tymczasową tablicą, a w przyszłym roku na mogile zostanie usytuowany pamiątkowy pomnik, w formie nawiązujący do epoki napoleońskiej, z napisami w trzech językach – polskim, francuskim i rosyjskim, z wymienionymi numerami pułków francuskich do których przypisani byli żołnierze francuscy.
5. Dla miejsca, w którym prowadzone były prace archeologiczne oraz wokół niego zostanie założona tzw. karta stanowiska archeologicznego. Teren ten będzie podlegał ochronie konserwatorskiej, a co za tym idzie, w przyszłości wszelkie inwestycje na terenie objętym tą formą ochrony, podlegały będą uzgodnieniu i nadzorowi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
6. W związku z ustanowieniem ochrony konserwatorskiej, prace archeologiczne na terenie targowiska w Kałuszynie zakończyć w obecnie istniejącym etapie.
7. Wydobyte podczas prowadzonych badań artefakty, zostaną przekazane do Izby Pamięci w Gimnazjum Publicznym w Kałuszynie.

Protokołowała: Danuta Rosołowska - pracownik  
Urzędu Miejskiego w Kałuszynie